

Portal Województwa Lubuskiego



O innowacjach i partnerstwie na polsko-niemieckim pograniczu



Kategoria - Współpraca zagraniczna

Data publikacji -12 kwietnia 2018 godz. 08:43

W Berlinie po raz 42. obradował Komitet ds. Współpracy Międzyregionalnej Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej, któremu współprzewodniczy marszałek Elżbieta Anna Polak. Tym razem uczestnicy obrad rozmawiali na temat transferu wiedzy i innowacji w nawiązaniu do polsko-niemieckiej

wymiany gospodarczej oraz o osobistych relacjach, partnerstwie i rodzinach w kontekście polsko-niemieckim.

W obradach, które odbyły się w tzw. Czerwonym Ratuszu w Berlinie, uczestniczyli przedstawiciele ministerstw polskiego i niemieckiego rządu, samorządów regionalnych województw i landów przygranicznych. Ale nie tylko, byli także także reprezentanci woj. mazowieckiego, konsulatu RP w Berlinie, urzędów miast Zielona Góra, Wrocław, Poznań, Szczecin i Opole, a ze strony niemieckiej m.in. urzędnicy landów Bawarii czy Nadrenii Północnej Westfalii. Byli również przedsiębiorcy oraz naukowcy z obu krajów, mający doświadczenia w dziedzinie innowacji i ochrony patentowej. Ze strony samorządu woj. lubuskiego - oprócz marszałek Polak - w obradach uczestniczył członek zarządu woj. lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak oraz przewodniczący sejmiku woj. lubuskiego Czesław Fiedorowicz.

- Berlin jest najbardziej polskim z niemieckich miast, 200 tys. osób polskiego pochodzenia są Berlińczykami. Wielu z państwa może dużo powiedzieć o rodzinnych akcentach naszej współpracy - powiedział Thomas Propstl, szef protokołu dyplomatycznego Landu Berlina.

Obradom przewodniczyli marszałek **Elżbieta Anna Polak** oraz dr **Stephan Holthoff-Pfortner**, minister spraw europejskich Landu Północna Nadrenia Westfalia, który od niedawna współprzewodniczy Komitetowi. Witając gości, dr Holthoff-Pfortner powiedział: - Celem naszego spotkania jest pogłębienie dialogu pomiędzy naszymi krajami i pogłębienie spójności europejskiej, dlatego świetnie, że obradujemy tu w Berlinie, mieście, które oddycha historią. Zmiany i ciągłość charakteryzują naszą współpracę. Nastąpiła zmiana na stanowisku współprzewodniczącego ze strony niemieckiej. Ciągłość zapewnia marszałek Polak, która pozostaje współprzewodniczącą od 2010 r. Możemy być dziś dumni z wielu transgranicznych kanałów dialogu.

Marszałek Elżbieta Anna Polak, otwierając obrady, powiedziała: - Wasza obecność jest akceptacją dla naszej współpracy i dla tematów, jakie podejmujemy. Relacje Polski i Niemiec są bardzo ważne dla polityki regionalnej. Minister Holthoff-Pfortner jest bardzo dobrym partnerem, nasze spotkanie jest dowodem intensyfikacji współpracy, która służy pogłębianiu stosunków dobrosąsiedzkich po obu stronach granicy.

Nawiązując do tematu innowacji, marszałek przypomniła jakie ośrodki naukowo-badawcze powstały w Lubuskiem; zajmują się one dziś transferem wiedzy naukowej do biznesu (są to ośrodki w Nowym Kisielinie, Sulechowie, Gorzowie Wlkp., Nowej Soli czy Kalsku). - Tylko na zaufaniu można budować interesy - mówiła marszałek. - W Lubuskiem mamy ponad 670 firm z kapitałem zagranicznym, a z tego połowa to firmy z kapitałem niemieckim. Widać więc, że cieszymy się zaufaniem. Jednakże nasz potencjał jeszcze w niewystarczającym stopniu jest wykorzystany, dlatego

trzeba wskazać nisze do wykorzystania. Nasze firmy z sukcesem wprowadzają innowacyjne rozwiązania z zakresu logistyki, marketingu czy organizacji pracy. Tak więc nie chodzi tutaj tylko o technologie inżynierskie. Nie pozwolimy sobie odebrać tego zaufania, którym obdarzyli nas inwestorzy i naukowcy niemieccy. Dzięki nim mają szansę powstawać innowacyjne projekty.

Podczas konferencji prasowej w berlińskim ratuszu, marszałek podkreśliła, że Berlin przyciągnął wielu przedstawicieli obu krajów do wspólnego dialogu: - Tematyka była niesłychanie ważna, mieliśmy doskonałą okazję do przedstawienia naszej infrastruktury naukowo-badawczej oraz wyartykułowania kierunków współpracy. Ale także mówiliśmy o występujących barierach biurokratycznych. Ale jednocześnie są takie projekty polsko-niemieckie, które wybiegają w przyszłość i przekraczają granice i stereotypy współczesnej gospodarki. Gdy rozmawiamy o naszych różnicach kulturowych, trzeba unikać stereotypów, nie podchodzić emocjonalnie do wzajemnych relacji, ale raczej z dystansem i poczuciem humoru, bo różnorodność naszych kultur jest naszym potencjałem - podkreśliła marszałek.

Dr Holthoff-Pfortner podkreślił wysoką rangę spotkania w ramach Komitetu. - Często mówi się, że polityka i gospodarka są powiązane. Ale ważne jest też społeczeństwo obywatelskie. Zdarzają się konflikty, które trzeba rozwiązywać. Ale pamiętajmy, że jeśli po stronie politycznej pojawiają się jakieś nieporozumienia czy problemy, to wcale nie znaczy, że mają one odzwierciedlenie po stronie społeczeństwa obywatelskiego.

W temacie innowacji prelegentem był m.in. prof. Andrzej Górak z Uniwersytetu Technicznego w Dortmundzie, który specjalizuje się w naukach chemicznych i farmaceutycznych. Omówił kulturę innowacji w Polsce i Niemczech. - Czasami jest to niemierzalne finansowo, kiedy mówimy o ochronie środowiska czy ekologii. Ale przemysł zawsze poszukuje nowych rynków zbytu dla siebie. Polskie firmy są bardziej nacechowane indywidualizmem, podczas gdy w Niemczech idzie się raczej stałą utartą ścieżką rozwoju. W Niemczech przemysł stara się przekazać trochę wiedzy z nadzieją, że naukowcy zrobią z tego coś więcej. W Polsce raczej nie postrzega się w innowacjach inwestycji - mówił. - Dlatego współpraca obu krajów w zakresie innowacji i nowych technologii jest absolutnie fundamentalna i cieszę się, że polityka to dostrzegła.

Prof. Górak podkreślił znaczenie polityki: - Tworzenie atmosfery antyniemieckiej w Polsce zdecydowanie przeszkadza, bo przedsiębiorcy pójdą tam gdzie jest napisane "Herzlich Willkommen". Przejawom takiej antyniemieckiej atmosfery należy się zdecydowanie przeciwstawiać.

Przedstawicielem Parku Naukowo-Technologicznego w Nowym Kisielinie wśród prelegentów był Krzysztof Burda z UZ. Omówił osiągnięcia na polu

innowacji niektórych lubuskich firm w zakresie np. produkcji grafenu a także zielonogórskiej firmy Hertz Systems, która uczestniczy – wspólnie z samorządem województwa, Centrum Badań Kosmicznych, Uniwersytetem Zielonogórskim i Polską Agencją Kosmiczną - w projekcie powołania parku technologii kosmicznych w Nowym Kisielinie. Jednym z elementów wsparcia dla młodych firm są tzw. bony na innowacje, wdrażane z powodzeniem w regionie lubuskim; istnieje możliwość ich implementowania także w Niemczech.

Jednym z prelegentów był dr Lechosław Ciupik prezes zielonogórskiej firmy LfC, przedsiębiorca z branży sprzętu medycznego i implantów, jednej z najbardziej innowacyjnych firm z Lubuskiego. – Finalizujemy centrum badawczo-rozwojowe, wiążemy z nim duże nadzieje na przyszłość. Współpracujemy z klinikami i zajmujemy się ochroną prawa patentowego – powiedział dr L. Ciupik.

Drugim - po innowacjach - tematem obrad były osobiste relacje partnerskie i osobiste w kontekście polsko-niemieckim. Prelegentką była m.in. prof. Brygida Helbig-Mischewski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, kulturoznawca i autorka książek na tematy różnic kulturowych. – To co nas łączy jest dużo ważniejsze niż to, co nas dzieli – mówiła. Przekonywała, że różnice między narodami są pozorne, łatwo przeistoczyć się kulturowo z Polaka w Niemca lub odwrotnie. – Stereotypy łączą się z wartościowaniem, określane są jako dobre lub złe, natomiast jeśli mówimy o różnicach kulturowych, to uciekamy od wartościowania, wyrażamy to bardziej obiektywnie – mówiła Brygida Helbig-Mischewski. Jej zdaniem różnice kulturowe między Polakami a Niemcami polegają na tym, że Niemcy w kulturze protestanckiej są nastawieni na słowo (treść), czyli na komunikaty werbalne, a Polacy bardziej na gesty, czyli komunikaty niewerbalne. – Polacy łatwiej sobie radzą z nieprzewidywalnością, podczas gdy Niemcy przywiązują wagę do planowania, protokołowania. Troszkę inaczej wygląda też akcentowanie płciowości w obu kulturach – mówiła.

Dr Christoph Mecke, prawnik rodzinny z Uniwersytetu Leibniza w Hannoverze omówił zagadnienia prawa rodzinnego w Niemczech. – Zasadniczym problemem wydaje mi się brak zaufania do niemieckiego Jugendamtu ze strony polskich rodziców, nawet jeśli dobro dziecka stawiają na pierwszym planie – podkreślił, nawiązując do problematyki rodzin polskich z dziećmi, mieszkających w Niemczech. Dodał, że aby uprzedzić ewentualne błędy niemieckich urzędów, trzeba się więcej i częściej komunikować. Zwłaszcza, że zarówno państwo polskie jak i niemieckie są odpowiedzialne za dobro dziecka, a to oznacza, że trzeba czasem ingerować we władzę rodzicielską.

Polsko-Niemiecka Komisja Międzyrządowa ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej, utworzona na mocy postanowień Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec z 17 czerwca 1991 roku, jest instytucjonalną formą współpracy międzyregionalnej, w której województwo lubuskie czynnie uczestniczy. Poszczególne obszary, którymi

zajmuje się Komisja zostały przydzielone do odpowiednich komitetów, tj. Komitetu ds. Współpracy Przygranicznej, Komitetu ds. Współpracy Międzyregionalnej oraz Komitetu ds. Planowania Przestrzennego.

Region lubuski szczególnie aktywnie włącza się w prace Komitetu do Spraw Współpracy Międzyregionalnej zajmującego się wspieraniem współpracy województw, miast i gmin, rynkiem pracy, wymianą młodzieży, ochroną środowiska i zabytków. Przewodniczącą Komitetu ze strony polskiej od 2011 roku jest Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak, natomiast ze strony niemieckiej od tego roku funkcję współprzewodniczącego pełni Dr. Stephan Holthoff-Pförtner- Minister Spraw Europejskich Landu Nadrenia Północna-Westfalia (wcześnie funkcję tę pełnili Angelica Schwall-Düren – Minister ds. Federalnych, Europy i Mediów Kraju Związkowego Nadrenia Północna Westfalia oraz Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy, Integracji i Spraw Socjalnych Landu Nadrenia Północna – Westfalia Thorsten Klute). Posiedzenia skupiają przedstawicieli 16 województw polskich i reprezentantów regionów niemieckich.

Obrady komitetu koncentrują się wokół takich zagadnień jak: współpraca i wymiana doświadczeń między samorządami regionalnymi i lokalnymi, rozwój współpracy MSP, współdziałanie izb i towarzystw ekonomicznych, placówek naukowych, edukacyjnych, kulturowych, organizacji społecznych i stowarzyszeń, przedsięwzięcia polsko-niemieckie w zakresie ochrony środowiska, komunikacji, ochrony zdrowia, konserwacji i ochrony zabytków, turystyki, sportu, wymiany młodzieży i nauki języków.

W obradach komisji udział bierze też członek zarządu Tadeusz Jędrzejczak.

Poprzednie obrady odbyły się 5 kwietnia 2017 r. w Mierzęcinie. Ich gospodarzem było województwo lubuskie. Podczas obrad zapoznano się ze stanowiskiem polskich i niemieckich regionów w odniesieniu do założeń polityki spójności w kolejnym horyzoncie czasowym 2020+. Przedmiotem obrad były tematy migracji i integracji na rynku pracy w Polsce i w Niemczech, zapobiegania nietolerancji i zaangażowania na rzecz spójności społecznej. We wspólnym komunikacie końcowym strony zadeklarowały podjęcie działań na rzecz kontynuacji polityki spójności realizowanej przez UE.